

# RURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,  
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 popoł.  
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 popoł.  
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje  
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.  
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz pełnowy-  
kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 200% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świątecznym i w  
miejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

## Wskrzeszanie wczorajszych hasel.

Paryż, w czerwcu 1927 r.

Niespełna pół dnia trwa wprawdzie przejazd z Paryża do Londynu, aż paru lat trzeba jednak było na urządzenie nie tylko uroczystego, ale i bardzo serdecznego przyjęcia, którego doznał w Anglii prezydent Rzeczypospolitej Francuskiej. Bezstronność nakazuje stwierdzić, że nostalgia za utraconym Rajem politycznym daje się dość wyraźnie odczuwać na Downing-Street, że nad wskrzeszeniem Entente Cordiale wielk Brytyjczy dypłomaci w obecnej chwili zwłaszcza gorliwie pracują. Wyliczać ponownie przyczyny tego nawrotu, wyrinienić raz jeszcze Chiny, Rosję, Egipt, etc? Czyż nie są to okoliczności, znane każdemu czytelnikowi pism codziennych. Należy raczej zastanowić się—bodaj pobieżnie—jakie istnieją realne szanse neo-aljansu, projektowanego przez Foreign-Office, jakie panują teraz nastroje na Quai d'Orsay, a przedewszystkiem co myśli o tem społeczeństwo francuskie. Ze względu bowiem na mającą się rozegrać w niedalekiej stosunkowo przyszłości kampanię wyborczą i na tradycyjne wprost zainteresowanie, okazane przez szerokie warstwy ludności zagadnieniami polityki międzynarodowej, opinia kraju staje się czynnikiem, który nie może być zapoznany przez miarodajne sfery rządowe. Tembardziej, iż aktualność problemu potęguje fakt, iż osia koncepcji aljansowej jest wszak w gruncie rzeczy kwestia taktyki wobec Rosji Sowieckiej, a z tem—w pojęciu Francji—ściślej wiąże się sprawa ruchu komunistycznego na gruncie tutejszym, oraz takie lub inne widoki na częściową chociażby spłatę długów carskich.

Ma społeczeństwo świadomość tego, że przyjaźń, przypieczętowana tak obficie przelaną wspólnie krwią, osłabił szereg powojennych konferencji, zwoływanych zazwyczaj za inicjatywą Londynu, a systematycznie zmierzających ku utrwaleniu pokoju wszechświatowego na podstawach, sprzecznych często z treścią i duchem Traktatu Wersalskiego. Francuska polityka nolens volens podporządkowywała się hasłom, głoszonym przez angielskich mężów stanu. W bliskich wodach Morza Śródziemnego i jezior Szwajcarskich toniał powoli kryształowy blok Entente Cordiale, ostatecznie przekształcony w Locarno na porową galaretkę Entente Europeenne, uroczystie proklamowaną, jako zwrotny punkt w dziejach stosunków międzynarodowych, jako zasadniczy dogmat wiary politycznej, obowiązujący rządy społeczeństwa, i nawet poszczególne jednostki. Pakt Locarnowski uzyskał prawa obiegowej waluty dyplomatycznej, posiadającej ustabilizowany kurs międzynarodowy, stał się zaufania godną polityką ubezpieczeniową od napaści zbrojnej, kradzieży terytorjalnej i innych „nieszczęśliwych wypadków”.

Komunikat oficjalny, streszczający wyniki pobytu panów Doumergue'a, oraz Brianda w Londynie, i tłumaczący konieczność „zacieśnienia Entente Cordiale, która i nadal pozostaje najtrwalszym fundamentem pokoju w Europie” wywołał bardzo silne wrażenie i bardzo różnorodne komentarze we Francji. Wizyta nie była aktem pla-

tonicznej kurtuazji, Briand odbył z Chamberlatnem dłuższą rozmowę poufą, można więc i należy oczekiwać praktycznych wyników tej podróży. „Zarówno na Dalekim Wschodzie, jak i w Europie cenna dziś dla Wielk Brytanji jest przyjaźń Francji. Wypowiedzenie sojuszu z Japonją nie pomogło jej uzyskać w Chinach czynnego poparcia ze strony Stanów Zjednoczonych, choć zdawało jej się, iż może na to liczyć, poświęciwszy Tokio dla Waszyngtonu. Ukonstytuowanie bloku anti-sowieckiego w Europie spelzło na niczem, gdyż okazało się, że interesy poszczególnych krajów są i w tej dziedzinie polityki nadto rozbieżne. Flirt zaś z Włochami miał tę jedną dobrą stronę, iż wykażał Anglii niebezpieczeństwo systematycznej współpracy z imperjalizmem o tak gwałtownem tempie, w jakim prowadzi sprawę p. Mussolini. Niewątpliwie pomoc Foreign-Office w kwestji okupacji Nadrenji może okazać się skuteczną, nasza natomiast współpraca w walce z agresywnym bolszewizmem i w rozwiązaniu problemu chińskiego jest wprost niezbędna, możemy to śmiało sobie rzec”.

W imię właśnie owej, jasno przez „Diplomaticusa” w „L'Impartial Francais” sformułowanej, a życiowo tak rozumnej maksymy: „dominant—domnant” wyraża senator G. Reynald, wice-prezes Komisji Spraw Zagranicznych, nadzieję, że Anglija—niemniej szczerze od Francji pragnąca utrwalenia pokoju powszechnego—czuwać będzie nad poszanowaniem obowiązujących traktatów i kategorycznie sprzeciwi się przeto wszelkiemu kwestjonowaniu istniejących dziś granic. Jedynie chęcią zapobieżenia ewentualnym konfliktom zbrojnym kieruje się Francja, utrzymując w prowincjach Nadreńskich odpowiedni koniungent wojsk, gdyż opinie publicznej musi poważnie niepokoić wojowniczy duch większości narodu niemieckiego, gwałtownie protestującej przeciwko obecnemu statutowi terytorjalnemu i nieustannie grożącej rozwiązaniem tej kwestji... mieczem. Specjalną uwagę zwraca senator Reynald na obelżwy, wyzywający ton prasy niemieckiej wobec Polski.

Wskrzeszane przez Anglię—w imię groźby bolszewickiej—hasło Entente Cordiale obejmuje w pojęciu polityków francuskich również i zagadnienie Nadrenji, której okupacja zabezpiecza całość terytorjalną Polski i zapobiega krwawym zatargom. Miarodajne sfery uważają tę okoliczność za ważniejszą, aniżeli spłatę bardzo, nawiasem mówiąc, problematyczną części długów carskich, a obiecywaną przez „towarzysza Rakowskiego” wrzące, jeśli Francja pozostanie niezuchłą na zew „perfidnego Albjonu”, no i wrzące, jeśli otworzy bolszewikom odpowiednio wielkie kredyty. Wewnętrzna zaś polityka gabinetu Poincarégo zdaje się świadczyć, że rodzimego komunizmu rząd nie obawia się zbytnio. Z. K.

## Z całej Polski.

**Lwów pomaga Krakowowi.**  
LWÓW, 9. VI. (Pat.) Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalono rezolucję z wyrazami współczucia dla miasta Krakowa z powodu ostatniej katastrofy i przysługującą 10 tys. złotych dla poszkodowanych.

## Związek Cechów przeciwko „Centromowi”

Wczoraj w czwartek w godzinach wieczorowych odbyło się posiedzenie przedstawicieli 17 cechów wileńskich w sprawie wyborów do Rady Miejskiej.

Jak wiadomo Związek Cechów przed kilku tygodniami wypowiedział się za „Centralnym” Komitetem Wyborczym. Zwolennicy Zjednoczonego Komitetu Wyborczego znaleźli się w mniejszości. *Różnica wyniosła jeden głos.*

Obecnie ta najsilniejsza ostoja „Centromu” odstąpiła ostatecznie od Magistratu i jego zwolenników.

Na wczorajszym zebraniu postanowiono jednogłośnie, że Związek Cechów wileńskich zrywa stosunki z „Centromem”, pozostawiając sobie otwartą drogę do porozumienia z innymi organizacjami wyborczymi.

Wczorajszą rozsądną i prawdziwie obywatelską uchwałą Związku Cechów, gospodarce magistrackiej zadany został cios potężny.

## W ODPOWIEDZI SOWIETOM.

### Nota rządu polskiego.

WARSZAWA, 9. VI. (Pat.) Nota rządu Rzeczypospolitej, doręczona dnia 9 czerwca r. b. przez posła Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, p. Patka komisarzowi ludowemu spraw zagranicznych Z. R. S. R. brzmi jak następuje:

W odpowiedzi na notę p. komisarza z dnia 7 b. m. N. 243/T. mam zaszczyt z polecenia mego rządu oświadczyć co następuje: Rząd polski głęboko dotknięty i oburzony faktem ohydneho mordu, którego ofiarą padł poseł Związku Socjalistycznych Republik Rad w Polsce p. Piotr Wojkow pragnie raz jeszcze dać wyraz uczuciom szczeremu żalu i oburzenia, które w nim wzbudził fakt tego morderstwa. W uczuciach tych rząd polski łączy się ze słowami wypowiedzianymi przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do Pana Prezesa Centralnego Komitetu Wykonawczego, słowami do których i p. Minister spraw zagranicznych dodał wyraz swego ubolewania na pańskie ręce, Panie Komisarzu Ludowy.

Rząd polski tembardziej boleje nad czynem szaleńca narodowości niepolskiej, że zdaje sobie doskonale sprawę z polepszających się stale stosunków politycznych pomiędzy rządem polskim, a rządem ZRSR., do czego w dużej mierze przyczyniał się nieodżałowanej pamięci poseł Wojkow.

Wobec tego rząd polski nie może uznać związku pomiędzy wymienionymi w nocie Pana Komisarza Ludowego wypadkami, a faktem popełnionego na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej mordu przez osobnika narodowości niepolskiej i krzywdą Państwa Polskiego, faktem, który rząd polski i opinia polska najkategoryczniej potępiały.

Rząd polski, opierając się na zwyczajach międzynarodowych udziela azylu emigrantom politycznym różnych narodowości, natomiast zawsze przeciwdziałał i niedopuszczał na terytorjum polskiem do jakiegokolwiek bądź planowej akcji, skierowanej przeciw któremukolwiek z obcych państw. Dlatego też rząd polski nie może poczuwać się do odpowiedzialności za czyn szaleńca, który, jak z pierwszych wyników śledztwa zdaje się wynikać, jest czynem indywidualnym.

Rząd polski tembardziej uchylić musi odpowiedzialność, że w swoim czasie ofiarowywał przedstawicielowi ZRSR stosowną ochronę osobistą, z której jednak poseł Wojkow nie chciał, niestety, skorzystać. Poseł Wojkow, zgodnie ze swym życzeniem, stale i swobodnie poruszał się w kraju bez uprzedzenia władz bezpieczeństwa publicznego, które między innymi nie były zawiadomione o przejeździe przez terytorjum polskie byłego charge d'affaires ZRSR w Londynie p. Rozenholza i zamiarze posła Wojkowa powitania p. Rozenholza na Głównym dworcu, co niestety ułatwiło czyn mordercy.

Nie mogąc wobec tego, jak powyżej, przyjąć na siebie odpowiedzialności za fakt morderstwa, jednakowoż z uwagi, że czyn ten miał miejsce na terytorjum państwa polskiego, rząd polski, pragnąc dać wyraz swym uczuciom i intencjom i chcąc umniejszyć krzywdę, która spotkała rodzinę posła Wojkowa, gotów jest rozpatrzyć jaknajprzychylniej ewentualne życzenia ZRSR. co do odszkodowania rodziny posła Wojkowa, gdyby ona sobie tego życzyła.

### Na spotkanie zwłok Wojkowa.

MOSKWA, 9. VI. (Pat.) Dnia 9 b. m. wyjeżdża z Moskwy na spotkanie zwłok Wojkowa delegacja Narkomindia z członkiem kolegium Narkomindia Arałowem na czele.

### Prasa francuska o nocie Sowietów.

PARYŻ, 9. VI. (Pat.) Omawiając sprawę zabójstwa Wojkowa „Caulois” pisze: Europa powinna dać Sowietom do zrozumienia, iż nie będzie tolerować „awantury ofensywnej antypolskiej”.

„L'Oeuvre” zaznacza: Sowiety nie powinny wznawiać Serajewa. Należy ich bezzwłocznie powiadomić, iż myślą się, jeżeli sądzą, że doprowadzą do wydalenia uchodźców rosyjskich antybolszewików.

„Avenir” uważa, że nota Litwinowa do rządu polskiego jest całkowicie pozbawiona zdrowego sensu.

„Figaro” podkreśla, iż zerwanie stosunków między Anglią a Rosją Sowiecką zadaje dotkliwy cios autorytetowi Sowietów w Rosji.

## Zjednoczony Polski Komitet Wyborczy Uzdrawienia Gospodarki Miejskiej

mieści się przy ul. Jagiellońskiej 10, I piętro. Godziny urzędowe od 10 rano do 3-ej popoł. i od 5 do 9-ej wiecz. Prezes Komitetu p. sędzia Jan Piłsudski przyjmuje interesantów w mieszkaniu przy ulicy Portowej Nr. 14, od godz. 9-ej do 10-ej rano.

### Terror sowiecki.

WARSZAWA, 9. VI. (Pat.) Okręgowy sąd w Płoskirowie zasądził 5 członków antysowieckiej organizacji z Mielnikiem na czele na karę śmierci za rzekome uprawianie szpiegostwa na rzecz Polski.

### Demonstracje w Sowietach.

MOSKWA, 9. VI. (Pat.) Radjostacja moskiewska donosi: Wiadomość o zabójstwie posła Wojkowa wywołała wśród rzesz pracujących Moskwy wybuch niedającego się opisać oburzenia.

Po skończonej pracy we wszystkich fabrykach i przedsiębiorstwach odbyły się liczne wiece, na których powzięto uchwały protestujące przeciwko „nowej prowokacji ze strony imperjalistów”.

W rezolucji fabryki „Czerwony Październik” jest między innymi powiedziane: Żądamy od rządu polskiego jaknajsurowszej kary na zabójców Wojkowa oraz zastosowania odpowiedzialnych zarządzeń celem okielzania wyrzuconej z ZSSR szajki monarchistów.

Analogiczne rezolucje zostały powzięte przez uczestników wieców w szeregu największych przedsiębiorstw Moskwy.

Po wieczach zwarte tłumy demonstrantów ruszyły ulicami w kierunku gmachu komisarjatu spraw zagranicznych. Demonstranci nieśli sporządzone naprędce plakaty z hasłami: „Na nową prowokację odpowiemy wzmocnieniem sił zbrojnych”, „Wymagamy od rządu stanowczych środków przeciwdziałania akcji faszystów-bandytów”.

Ta demonstracja bojowej gotowości i rewolucyjnego entuzjazmu proletariatu Moskwy przeciągnęła się od godz. 4-ej pp. do późnego wieczora.

W demonstracji brało udział kilkaset tysięcy ludzi. W Leningradzie również odbyły się olbrzymie wiece i demonstracje. Analogiczne wiadomości napływają z wielu innych miast ZSSR.

Charkowski okręgowy sowiet postanowił rozpocząć natychmiast kampanię zdążającą ku wzmocnieniu obronnych sił ZSSR.

Prezes CIK Piotrowski nawołuje w pismach wszystkim pracujących do stworzenia na Ukrainie eskadry samolotów. Są już widoczne pierwsze rezultaty tych nawoływań.

### Napastliwość Sowietów.

RYGA, 9. VI. (Pat.) W odezwie, wydanej do ludności Z. R. S. R. została w obelżywy sposób zaatakowana Anglija za swą rzekomą akcję anty-sowiecką na terenie Z. R. S. R.

Odezwą wylicza szereg faktów takich, jak zamach na przewodniczącego rady komisarzy ludowych Ukrainy Czubara, Piotrowskiego, zamach na członka G. P. U. Messinga i wreszcie rzekome przygotowania zamachu na Bucharina w Teatrze Wielkim w Moskwie. Zamach ten miał być dokonany 12 marca. Dnia 10 marca aresztowano w Moskwie grupę oficerów armji Kołczaka, którym zarzucano kontakt z poselstwem angielskim w Moskwie.

W odezwie jest mowa o rzekomych przygotowaniach do wysadzenia w powietrze Kremia.

Odezwą jest w zupełności obliczona na zewnętrzne stosunki Rosji i utrzymana w tonie nieszczęśliwym.

### Aresztowani rosyjscy monarchiści wileńscy zostali zwolnieni.

Mimo szumnych rewelacji jednego z pism wileńskich o „rzekomym spisku”, skonsolidowanej organizacji terorystycznej rosyjskich monarchistów, „znalezieniu wielu dokumentów”, które skonfiskowano i t. d., w dniu wczorajszym wyjaśniło się, że rewelacje te obliczone były tylko na sensację.

Wczoraj wszyscy aresztowani monarchiści rosyjscy w liczbie 24, którzy rzekomo mieli tworzyć skonsolidowaną organizację terorystyczną, zostali wypuszczeni na wolność. Ostatni zostali wypuszczeni z więzienia Paweł Aksakow i Michał Jakowlew wdęty przez bratni mu organ „Stowo” do rozmiarów wielkiego rosyjskiego bohatera narodowego i bożyszczą tutejszej młodzieży rosyjskiej.

Michał Jakowlew nieomieszkał oczywista, zaraz po wyjściu z więzienia odwieźć choć polskie, ale zawsze monarchistyczne „Stowo”.

Podczas rewizyj, jakie przeprowadzono w Wilnie i na prowincji

u kilkudziesięciu osób żadnych kompromitujących dokumentów, któreby wskazywały na jakiś bezpośredni związek z tragicznym wypadkiem na dworcu kolejowym w Warszawie nie znaleziono. Stwierdzono jedynie, że zabójca posła sowieckiego Wojkowa Borys Kowarda stykał się z tutejszymi czołowymi monarchistami, a między innymi ze wspomnianym Jakowlewem.

Między aresztowanymi znajdował się również, wczoraj wypuszczony na wolność, popularny w Wilnie gazetiarz „Wafka”, który od kilku lat reklamując swój towar zapowiada „rozpadków bolszewizmu”, kontrewolucję w „Rosji” i t. d. Aresztowanie „Wafki” nastąpiło z powodu kolportowania monarchistycznego pisma rosyjskiego „Nowaja Rosija”, które zaraz po tragicznym wypadku wydało nadzwyczajny dodatek, nawołujący do składania ofiar na rzecz rodziny mordercy.

### Nie było zamachu na prochownię w Witkowicach

KRAKÓW, 9. VI. (Pat.) Dotychczasowe wyniki śledztwa w sprawie katastrofy w Witkowicach zaprzeczają bezwzględnie możliwości akcji sabotażowej.

# Ankieta w sprawie przyszłej Rady Miejskiej.

Wywiad z wizytatorem szkół powszechnych przy Kuratorjum Szkolnym p. Tadeuszem Młodkowskim.



karygodny brak zainteresowania. A trzeba sobie to powiedzieć wyraźnie, że warunki higieniczne mas, nie pozwalają na normalny rozwój fizyczny młodego pokolenia. Nasz Magistrat dopiero w ostatnich tygodniach wziął się w tym kierunku na gwałt do pracy, budując na placu Bosackim pierwsze w Wilnie szkolne boisko sportowe. To jest wszystko, co w dziedzinie wychowania fizycznego w ciągu 8 lat zrobił Magistrat.

Przeprowadzając ankietę na temat przyszłej Rady Miejskiej nasz współpracownik zwrócił się kolegi do kpt. rezerwy, b. komendanta Związku Strzeleckiego Okręgu Wileńskiego, a obecnie wizytatora szkół powszechnych przy Kuratorjum Szkolnym Okręgu Wileńskiego p. Tadeusza Młodkowskiego, który odpowiadając mu uprzejmie na pytania udzielił bardzo cennych uwag.

Panie wizytatorze! Co powinna zrobić przyszła R. M. w dziedzinie lokali szkolnych?

Aby wysunąć pewne pozytywne postulaty dla przyszłej Rady Miejskiej w dziedzinie lokali szkolnych, chciałbym naprzód zwrócić uwagę na wady, jakie się przejawiały w tej materii w gospodarce ustępującej Rady i Magistratu.

Otóż mogę stwierdzić stanowczo, że w ciągu swych blisko 8-10 letnich rządów R. M. nic w tej dziedzinie nie zrobiła. Cały szereg szkół znajduje się w lokalach ciasnych, ciemnych, zimnych. Niema ani jednego gmachu szkolnego, któryby odpowiadał zadaniom, jakich się wymaga na Zachodzie od nowoczesnych budynków szkolnych.

Za wzór może nam w tej dziedzinie posłużyć Iłdźki Magistrat, który wybudował kilkanaście gmachów, w niczem nie ustępujących podobnym budynkom na Zachodzie. Nasz wileński Magistrat wybudował jeden, jedyny gmach szkolny przy ul. Rydza Śmigłego, który zresztą nie wiadomo, kiedy zostanie oddany do użytku szkolnictwa.

Przyszłą więc Radę Miejską czeka tu ogrom zadań. Musi ona przedewszystkiem opracować na dłuższą metę plan kampanii budowlanej. Do budżetu muszą być każdego roku wstawione odpowiednie pozycje, umożliwiające realizację nakreślonego planu. Nowe gmachy szkolne należałoby wznosić przedewszystkiem w tych dzielnicach, gdzie dotychczasowe budowle szkolne są najgorsze, lub znajdują się (jak to zresztą jest jeszcze dotychczas) tuż przy domach publicznych.

Gdy chodzi o wewnętrzne urządzenie lokali szkolnych to musi ono być takie, by nauczyciele, dotychczas w wielu wypadkach zapadający z powodu ciasnoty w szkolnej i idącego z tem w parze zadachu na suchoty — mieli sale przestronne, jasne i dostosowane do potrzeb w tej bardzo ciężkiej pracy, jaką jest zawód nauczycielski. Wogóle szkoła musi być jasna, słoneczna i radosna, by dziecko szło do niej z ochotą, zapominając o brudzie i nędzy pozostawionych na tych kilka godzin pracy w domu rodzinnym. Taka szkoła będzie najlepszym wychowawcą przyszłych budowniczych Polski.

— A w dziedzinie wychowania fizycznego? Jest to dziedzina, którą na Zachodzie interesuje się całe społeczeństwo, dbając o kulturę fizyczną młodego pokolenia. U nas społeczeństwo, a zwłaszcza nasz Magistrat wykazuje w tym kierunku

postępującą pracę w wioskach, gdzie w miejscu-brak dworu a często kościoła i dworu, najtrudniej tam, gdzie duża wieś znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie miasta. I to ważne, że organizacja pracy oświatowej udaje się zazwyczaj lepiej gościom, zaglądamy do wsł od czasu do czasu, niż czynnikom miejscowym. Zrazu chłop bierny, potem stopniowo wchodzi w nowy dla siebie świat idei i staje się gorącym ich zwolennikiem, aby wreszcie przedzierznąć się w dziedzinie pomocnika na polu oddziaływania na otoczenie. Jeden warunek jest jednak nieodzowny, — to pełne zaufanie do ludzi, którzy mu głoszą nowe myśli. I na tem tle uwidaczniają się dopiero fatalne skutki owej, tak częstej u nas partyjnej walki politycznej, połączonej prawie zawsze z zohydowaniem i szkalowaniem przeciwnika.

— Pozatem, — panie wizytatorze? Pozatem? Dałoby się b. dużo powiedzieć. Ograniczę się jednak do poruszenia sprawy pomocy szkolnej i bibliotek szkolnych. Państwo dostarcza w tylko określonym zakresie pomoce szkolne. To jednak nie wystarczy. Dalsze rzeczy, jak biblioteka, mapy, wykresy historyczne i t. d., są w szkolnictwie

## STANISŁAW SROKOWSKI.

### Jak chłop mądrzeje?

(Garść uwag i spostrzeżeń).

(Ciąg dalszy).

Postęp techniczno-gospodarczy najczęściej u chłopów nie kroczy sam, lecz przeważnie z przebudową całego jego sposobu myślenia. Dlatego też konieczną jest ogólna systematyczna praca oświatowa. Trwać musi ona nieraz latami, a wyprzedzać każdą inną, tworząc urodzajne podłoże ideowe. Naogół można atoli powiedzieć, że niema wdzięczniejszej pracy od tej właśnie i że wieńczy ją zawsze skutek pomysłny, tylko że raz osiąga się go po trzech, czterech lub pięciu latach, w innym zaś razie dopiero po ośmiu lub dziesięciu. Najłatwiej

Przez prowadząc ankietę na temat przyszłej Rady Miejskiej nasz współpracownik zwrócił się kolegi do kpt. rezerwy, b. komendanta Związku Strzeleckiego Okręgu Wileńskiego, a obecnie wizytatora szkół powszechnych przy Kuratorjum Szkolnym Okręgu Wileńskiego p. Tadeusza Młodkowskiego, który odpowiadając mu uprzejmie na pytania udzielił bardzo cennych uwag.

Panie wizytatorze! Co powinna zrobić przyszła R. M. w dziedzinie lokali szkolnych?

Aby wysunąć pewne pozytywne postulaty dla przyszłej Rady Miejskiej w dziedzinie lokali szkolnych, chciałbym naprzód zwrócić uwagę na wady, jakie się przejawiały w tej materii w gospodarce ustępującej Rady i Magistratu.

Otóż mogę stwierdzić stanowczo, że w ciągu swych blisko 8-10 letnich rządów R. M. nic w tej dziedzinie nie zrobiła. Cały szereg szkół znajduje się w lokalach ciasnych, ciemnych, zimnych. Niema ani jednego gmachu szkolnego, któryby odpowiadał zadaniom, jakich się wymaga na Zachodzie od nowoczesnych budynków szkolnych.

Za wzór może nam w tej dziedzinie posłużyć Iłdźki Magistrat, który wybudował kilkanaście gmachów, w niczem nie ustępujących podobnym budynkom na Zachodzie. Nasz wileński Magistrat wybudował jeden, jedyny gmach szkolny przy ul. Rydza Śmigłego, który zresztą nie wiadomo, kiedy zostanie oddany do użytku szkolnictwa.

Przyszłą więc Radę Miejską czeka tu ogrom zadań. Musi ona przedewszystkiem opracować na dłuższą metę plan kampanii budowlanej. Do budżetu muszą być każdego roku wstawione odpowiednie pozycje, umożliwiające realizację nakreślonego planu. Nowe gmachy szkolne należałoby wznosić przedewszystkiem w tych dzielnicach, gdzie dotychczasowe budowle szkolne są najgorsze, lub znajdują się (jak to zresztą jest jeszcze dotychczas) tuż przy domach publicznych.

Gdy chodzi o wewnętrzne urządzenie lokali szkolnych to musi ono być takie, by nauczyciele, dotychczas w wielu wypadkach zapadający z powodu ciasnoty w szkolnej i idącego z tem w parze zadachu na suchoty — mieli sale przestronne, jasne i dostosowane do potrzeb w tej bardzo ciężkiej pracy, jaką jest zawód nauczycielski. Wogóle szkoła musi być jasna, słoneczna i radosna, by dziecko szło do niej z ochotą, zapominając o brudzie i nędzy pozostawionych na tych kilka godzin pracy w domu rodzinnym. Taka szkoła będzie najlepszym wychowawcą przyszłych budowniczych Polski.

— A w dziedzinie wychowania fizycznego? Jest to dziedzina, którą na Zachodzie interesuje się całe społeczeństwo, dbając o kulturę fizyczną młodego pokolenia. U nas społeczeństwo, a zwłaszcza nasz Magistrat wykazuje w tym kierunku

postępującą pracę w wioskach, gdzie w miejscu-brak dworu a często kościoła i dworu, najtrudniej tam, gdzie duża wieś znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie miasta. I to ważne, że organizacja pracy oświatowej udaje się zazwyczaj lepiej gościom, zaglądamy do wsł od czasu do czasu, niż czynnikom miejscowym. Zrazu chłop bierny, potem stopniowo wchodzi w nowy dla siebie świat idei i staje się gorącym ich zwolennikiem, aby wreszcie przedzierznąć się w dziedzinie pomocnika na polu oddziaływania na otoczenie. Jeden warunek jest jednak nieodzowny, — to pełne zaufanie do ludzi, którzy mu głoszą nowe myśli. I na tem tle uwidaczniają się dopiero fatalne skutki owej, tak częstej u nas partyjnej walki politycznej, połączonej prawie zawsze z zohydowaniem i szkalowaniem przeciwnika.

— Pozatem, — panie wizytatorze? Pozatem? Dałoby się b. dużo powiedzieć. Ograniczę się jednak do poruszenia sprawy pomocy szkolnej i bibliotek szkolnych. Państwo dostarcza w tylko określonym zakresie pomoce szkolne. To jednak nie wystarczy. Dalsze rzeczy, jak biblioteka, mapy, wykresy historyczne i t. d., są w szkolnictwie

# Przed wyborami do Rady Miejskiej

## Najbliższe czynności wyborcze.

Poniżej podajemy terminy czynności wyborczych, a więc: 11 czerwca upływa ostateczny termin składania list kandydatów na ręce przewodniczącego Głównego Komitetu Wyborczego.

12—13 czerwca—przewodniczący Głównego Komitetu Wyborczego zawiadomi pełnomocnika listy kandydatów o ewentualnej nieważności zgłoszonej listy względnie nieważności poszczególnych kandydatów.

13—14 czerwca—pełnomocnikowi listy przysługuje prawo odwołania się od decyzji przewodniczącego do kompletu Głównego Komitetu Wyborczego.

14 czerwca—pełnomocnicy list kandydatów obowiązani są złożyć na ręce przewodniczącego Głównego Komitetu Wyborczego na piśmie oświadczenie o utworzeniu zwięzku wyborczego.

14—15 czerwca—Główny Kom. Wyborczy wyda ostateczną decyzję w przedmiocie odwołania się pełnomocnika listy.

17 czerwca (do godz. 4 po poł.) — upływa ostateczny termin wycofania zgłoszonej listy kandydatów.

Wybory odbędą się w dniu 19 czerwca przyczem głosowanie odbywać się będzie od godziny 8 rano do 9-ej wieczór. (s)

### Zebrań dzielnicowe Polskiego Zjednoczonego Komitetu.

Polski Zjednoczony Komitet Związków i Przedmieść dla Uzdrożnienia Gospodarki Miejskiej urządza następujące zebrania dzielnicowe:

Dzisiaj: Tunelowa 10, o godz. 17 m. 30.

Jutro: Raduńska 55, o godzinie 17-ej.

Jutro: Rossa, naprzeciwko cmentarza, godz. 18.

Pojutrze: Trakt Batorego 10, o godz. 15.

Pojutrze: Górna Kolonja Kolejowa, o godz. 15.

### Lista Nr. 3.

W dniu 8 b. m. o godz. 20-ej została złożona na ręce przewodniczącego Głównego Komitetu Wyborczego mec. Łuczyńskiego lista kandydatów do Rady Miejskiej m. Wilna Związku Kobiet Żydowskich w Wilnie. Lista ta z względu na kolejność zgłoszenia otrzymała Nr. 3. Człowiek miejsca obsadzone zostały przez:

1. Epsztejnową Tatjanę — (domowe zajęcie).

2. Blanksztejnową Annę — literatkę.

3. Komisarzową Frumę—nauczycielkę.

Lista zawiera 11 kandydatek przyczem pełnomocnikiem listy wybrana została Paulina Jochwid aplikantka sądowa. (S)

### Lista Nr. 4.

Dnia 8 b. m. o godz. 20-ej minut 10 złożona została na ręce przewodniczącego Głównego Komitetu Wyborczego i otrzymała kolejny Nr. 4 lista kandydatów na radnych do Rady Miejskiej m. Wilna przez grupę wyborców ogólnowilńskiego Związku Robotniczego „Bund”. Na czele listy figurują:

1. Kagan Buruch — buhalter.

2. Rafes Izaak — lekarz.

3. Aronowicz Józef — urzędnik Kasy Chorych.

4. Rozental Anna — nauczycielka.

5. Epsztejn Rebeka — biuralistka.

Lista zawiera 31 kandydatów.

### Z akcji przedwyborczej Zw. Zawodowych w Nowo-Wilejce.

W dniu 7 czerwca r. b. w sali zakładów fabrycznych „Possehla” z inicjatywy zarządu Koła Zw. Zawodowego pracowników kolejowych odbył się wiec przedwyborczy m. Nowo-Wilejki.

niezbędne. Przyszła więc Rada M. do swych zadań w dziedzinie szkolnictwa będzie musiała m. in. dodać jeszcze i to jedno — uruchomić w każdej szkole bibliotekę i dostarczyć potrzebne pomoce szkolne. Zdan.

### Wiec wyborczy Komitetu PPS., Zw. Zawodowych i Polskiej Inteligencji Pracującej.

Wczoraj, t. j. dnia 9 czerwca odbył się wiec w sprawie wyborów do Rady Miejskiej Kom. PPS., Komisji Okręgowej Zw. Zawodowych i Polskiej Inteligencji Pracującej. Przemawiali: poseł Kwapiński, dr. Stażowski i Hołownia. Wiec odbył się w spokoju przy udziale około 450 osób. S-ki.

### Z akcji wyborczej Komitetu P. P. S. Zw. Zawodowych i Polskiej Inteligencji Pracującej.

Dziś t. j. 10 czerwca o godzinie 6 popoł. odbędzie się wiec wyborczy we wsi Dolnej, przemawiać będą Fr. Stażowski i Hołownia.

11-go czerwca r. b. o godz. 6 popoł. odbędzie się wiec pocztowców przy ulicy Dominikańskiej, Nr. 13 przemawiać będą inż. Czyż, poseł Pławski, Markiewicz i Fr. Stażowski.

12-go czerwca o godz. 13 w sali kina „Helios” przy ul. Wileńskiej odbędzie się wiec w sprawie wyborów do Rady Miejskiej przemawiać będą posełowie Czapiński, Pławski, profesor U. S. B. Br. Rydzewski, W. Czyż i Fr. Stażowski, oraz tegoż dnia odbędzie się wiec wyborczy w Porubanku o godz. 13, na którym będą przemawiać J. Urbach, St. Lulaj i A. Zapolski.

W niedziele dn. 12 czerwca o godz. 14-ej odbędzie się wiec w sprawie wyborów do Rady Miejskiej w Kolonji Kolejowej, na którym przemawiać będą inż. W. Czyż, p. Tomaszewiczowa, Z. Kuran i F. Smosarski. S-ki.

## Z Rosji Sowieckiej.

### Powódź w Mińszczyźnie.

Z Mińska donoszą: Na Białorusi padają ulewne deszcze czyniąc wielkie spustoszenia w okręgu Borysowa. Linja kolejowa, łącząca Białoruś z Moskwą, została przerwana na znacznej przestrzeni. Most na rzece Berezynie został uszkodzony. Przerwane zostało połączenie kolejowe między Mińskiem a Orszą. Pociągi kursują między Moskwą a Mińskiem drogami okrężnymi. Komunikacja wodna między Borysowem a Bobrujskiem została przerwana. Obszary, otaczające miasto, zostały w 70% zalane.

### Zemsta polityczna.

MOSKWA, (Pat). W czasie odbywającego się tu zebrania politycznego, nieznaną osobnik rzucił bombę, która eksplodowała raniąc 26 osób.

### Popierajcie przemysł krajowy!

„Szkoły Ludowej” są ogromne, zwłaszcza we wschodniej Małopolsce. Można powiedzieć, że Towarzystwo „Szkoły Ludowej” obroniło ten kraj przed ostatecznym zruśnięciem, dodało mu sił w momencie inwazji ukraińskiej i wytworzyło chłopów oddanych trwale polskości, jak nigdzie chyba gdzieindziej. Stworzyło też ono prawdziwe metody pracy oświatowej, gdy na tem polu dotąd bywały tylko mniej lub więcej udane próby. A zatem najpierw luźne wykłady, potem czytelnictwo książek i gazet oraz przyzwyczajanie sobie pieśni polskiej, uczestnictwo chłopów w obchodach, przedstawieniach i zebraniach, a także przy budowie potrzebnych mu organizacji, kas, kółek, straży pożarnych, aż do własnego domu ludowego włącznie, wreszcie wciągnięcie należycie już oświeconego, ale dotąd jeszcze biernego, do roli

# Konkurs Sekcji Twórczości Oryginalnej Koła Polonistów słuchaczy U. S. B. w Wilnie.

100 złotych nagrody im. prof. Józefa Kallenbacha.

Sekcja Twórczości Oryginalnej Koła Polonistów rozpisuje konkurs poetycki na następujących warunkach:

1. Do konkursu mają prawo stanąć słuchacze i absolwenci U. S. B. (wszystkich wydziałów),

2. Temat utworu „Na sprowadzenie zwłok Juliusza Słowackiego” winien być traktowany jako punkt wyjścia dla swobodnej twórczości poety.

3. Utwory wierszowane, nieprzekraczające stu (100) wierszy, mają być nadsyłane w czterech (4) egzemplarzach druku maszynowego.

4. Termin nadsyłania utworów upływa nieodwołalnie dn. 24 czerwca 1927 r. o godz. 8 wiecz.

5. Nagroda 100 zł. jest niepodzielna.

6. Sąd Konkursowy zastrzega sobie prawo wyróżnienia, poza nagrodzonymi, najlepszych utworów.

7. W razie nieodpowiedniego poziomu nadesłanych utworów, Sąd ma prawo uznać konkurs za nierozstrzygnięty.

8. Sekcja Twórczości oryginalnej zastrzega sobie prawo drukowania nagrodzonego i wyróżnionych utworów za zgodą autora.

9. Utwory mają być opatrzone godłem, które musi być wypisane również na dołączonej zabezpieczonej kopercie, zawierającej imię, nazwisko, wydział oraz dokładny adres autora.

10. Koperty z nazwiskami autorów wierszy niewyróżnionych po ogłoszeniu wyniku konkursu, zostaną zniszczone.

11. Utwory nadsyłać należy na ręce Wł. Gasuliśa: Koło Polonistów U. S. B. Zamkowa 11—7, Sąd Konkursowy.

12. Skład Sądu Konkursowego: J. M. Rektor prof. Stanisław Pi-goń, prof. Mieczysław Limanowski, Tadeusz Łopalewski, Władysław Gasuliś i Leon Sienkiewicz.

### Regulamin Sądu Konkursowego.

1. Sąd obowiązany jest sformułować na piśmie umotywowane orzeczenie o utworze nagrodzonym, względnie o wyróżnionych, w prasie miejscowej.

2. Wynik konkursu, z recytacją nagrodzonego ew. wyróżnionych utworów, zostanie ogłoszony na Wieczorze Poezji, organizowanym przez Komitet Akademicki Sprowadzenia Zwłok Juliusza Słowackiego do Kraju.

3. W razie braku jednomyślności wśród sędziów decyduje zwykła większość; oponentom jednak przysługuje prawo założenia głosu sprzeciwu, umotywowania go na piśmie i ogłoszenie drukiem.

### Zawodowe kursy rysunkowe Wileńskiego T-wa Artystów - Plastyków.

Jedną szkołą w województwie wileńskim, której zadaniem jest podniesienie i rozwój artystycznego przemysłu i rzemiołstwa przez do kształcenie artystyczne rzemieślników w ich zawodzie, są założone przez Wil. Tow. Art. Plast. w roku 1925 zaw. dokształc. kursy rysunkowe w Wilnie. Szkoła ta w pierwszym roku powstania liczyła 80 uczniów obojga płci i posiadała następujące działy: działy dla stolarzy i krawców, dział malarstwa dekoracyjnego, rzeźby (sztukaterja), grafiki, kompozycji, ornamenty, perspektywy, anatomji oraz rysunku artystycznego.

Najbardziej ożywionym był i największą cieszył się frekwencją dział malarstwa dekoracyjnego, skąd następnie wyszli uczniowie pracujący obecnie przy dekoracjach w teatrach wileńskich.

W b. r. szkolnym były czynne następujące działy: Dział dla stolarzy—projektowanie mebli i wnętrza — prowadzi artysta-malarz p. Tymon Niesiołowski.

Dział dla ślusarzy — komponowanie ornamentu w zastosowaniu do materiału (pod tem samym kierownictwem).

Dział dla hafciarek — komponowanie sukien i zdobienie.

Dział dla hafciarek — rozwój ornamentu oraz ćwiczenia praktyczne (aplikacje w materiałach).

Dział grafiki—linoleoryt i technika piórkowa.

Trzy wyżej wymienione działy prowadzi art.-mal. p. Kazimiera Adamska-Rouba.

Dział malarstwa dekoracyjnego.

### Z Białorusi Sowieckiej.

#### „Tydzień obrony” na Białorusi.

„Tydzień obrony” na Białorusi rozpocznie się dnia 2 lipca r. b. W ciągu tego tygodnia Białoruskie stowarzyszenie „Osso-Awiachim” urządzi w miastach demonstracyjne inscenizacje i loty agitacyjne.

Prace szkoły wystawione będą na Wystawie Szkół Zawodowych, która się odbędzie między 10—16 czerwca r. b. w lokalu gmachu Powszechnego (ul. Zygmuntowska 2).

### Prace szkoły wystawione będą na Wystawie Szkół Zawodowych.

Prace szkoły wystawione będą na Wystawie Szkół Zawodowych, która się odbędzie między 10—16 czerwca r. b. w lokalu gmachu Powszechnego (ul. Zygmuntowska 2).

religia to wprawdzie chłopski kodeks życia i działania honorowego, ale jeszcze więcej to także jego poezja, najpotężniejsza struna harfy jego uczuć, zawsze liryczna, zawsze osobista, zawsze serdeczna.

Do innej poezji ma chłop dziwnie mało nabożeństwa. Przy rozbudowie narodu, a uświadamiająca praca oświatowa ostatecznie na to zawsze wychodzi, małe też bywało z reguły działania bezpośrednie takich tytanów myśli i uczuć, jakimi byli nasi wielcy poeci—mesjanści. Nawet nieśmiertelny „Pan Tadeusz” Mickiewicza pod strzechą chłopską nie budził nigdy entuzjazmu. Trzeba to szczerze powiedzieć, aby się nie ludzi i wyciągnąć należyte wnioski na przyszłość.

(Dokończenie nastąpi).

# Życie gospodarcze.

## KRONIKA MIEJSCOWA.

### Wystawa ruchoma prób i wzorów przemysłu krajowego

W dniach od 28 czerwca do 10 lipca 1927 r. odbędzie się w Wilnie w lokalu b. pałacu hr. Tyszkiewicz wystawa ruchoma prób i wzorów przemysłu krajowego. Projektorat nad wystawą objęło Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz p. wojewoda wileński Władysław Raczkiewicz.

## KRONIKA KRAJOWA.

### Urządzenia przeładunkowe w porcie w Gdyni.

Ostatnio powróciła z zagranicy komisja przedstawicieli Ministerstwa Komunikacji oraz Przemysłu i Handlu, która zwiedziła szereg portów niemieckich i angielskich, celem zapoznania się z konstrukcją i systemami urządzeń portowych, stosowanych w wielkich zagranicznych portach.

Obecnie w kraju odbędzie się szereg konferencji, w których członkowie komisji na podstawie zebranych materiałów i doświadczeń, orzekną, jaki typ urządzeń przeładunkowych będzie najpraktyczniejszy dla portu polskiego w Gdyni.

### Towarzystwo Popierania Polskiej Ekspansji Zamorskiej.

Sprawa ekspansji zamorskiej zarówno drogą umiejscowienia pokierowanej kolonizacji emigracyjnej jak i przez zorganizowany eksport staje się z dnia na dzień ważniejsza i pilniejsza dla Polski.

Na pierwszy plan wysuwa się potrzeba pałacu programu naszej polityki w tej dziedzinie. Spopularyzowanie tego programu w szerokich sferach społeczeństwa i realizacja jego poszczególnych punktów, stanowi sprawę doniosłej wagi.

Zrozumiało to w Polsce grono osób, które już w roku 1926 na zebraniu założycielskim powołało do życia zaczątek „Towarzystwa Popierania Polskiej Polityki Handlowo-kolonijalnej”. Zebranie to poleciło kontynuowanie prac organizacyjnych komisji w składzie p. p. Adama Łuniewskiego, red. Jana Lutolskiego i prof. St. Mikłaszewskiego.

Komisja po rocznych zabiegach i przygotowaniach zdołała zarejestrować statut dla Towarzystwa Popierania Polskiej Ekspansji Zamorskiej i ostatnio na drugim zwoleń zebraniu w r. b. w dn. 5 maja nastąpiło ostateczne ukonstytuowanie się władz Towarzystwa.

Prezesa Rady, a tem samym i prezesem Zarządu obrano dyr. F. Hilchena, wiceprez. J. Lutolskiego, do Zarządu weszli: pp. S. Arc, B. Bator i E. Krzyżanowski. Uchwalono powołać do pracy cztery sekcje: naukową z prof. Dybowskim na czele, kolonizacyjną z min. Targowskim, propagandową z p. Giuchowskim i handlową z dyr. Turskim, sekretarzem Towarzystwa został obrany p. K. Giuchowski.

Najbliższy cel T-wa leży w opracowaniu zasadniczego gruntownego i szczegółowego programu polityki emigracyjno-kolonijalnej, naszej ekspansji zamorskiej. Ten program opracowany i uzgodniony z wszystkimi do tego powołanymi czynnikami może dopiero posłużyć, jako podstawa do planowej jego realizacji przez energiczną akcję kolonizacyjną wybranych terenów przy współdziałaniu czynników gospodarczych. Propaganda, mająca na celu popularyzowanie w szerokich sferach społeczeństwa zarówno idei ekspansji zamorskiej jak i jej programu, jak wreszcie przejawów jego realizacji, to dalej jedno z pilniejszych zadań instytucji.

Wszystkie te cele pragnie Towarzystwo Popierania Polskiej Ekspansji Zamorskiej wprowadzać w życie w ścisłym porozumieniu z organizacjami i instytucjami działającymi na tym terenie. Podział pracy i lojalna współpraca da zasady wzajemnego stosunku nowo powstałej instytucji do bratnich organizacji.

### W sprawie racjonalnego prowadzenia parcelacji.

Ministerstwo Reform Rolnych rozesało do okręgowych urzędów ziemskich okólnik w sprawie udzielania upoważnień do parcelacji i przeciwdziałania w przeprowadzaniu jej przez osoby do tego niepowołane, a traktujące parcelację wyłącznie jako proceder handlowy, a nie jako zagadnienie pierwszorzędnej wagi państwowej.

Okólnik podkreśla, że konieczne jest przedewszystkiem skoordynowanie akcji parcelacyjnej ze sca-

leniem gruntów wsi, uzupełniających przy parcelacji karłowate gospodarstwa. Parcelacje ze środków państwa w ręku nielicznych, a mocnych finansowo i organizacyjnie oraz zasobnych w siły fachowe instytucji, upoważnionych przez M. R. R., reprezentujących bądź podaż ziemi na parcelację (organ. ziemiańskie), bądź też popyt na te ziemie (organizacje osadnicze).

Upoważnienie więc osobom fizycznym należy wydawać nader ogólnie. Przedewszystkiem winny być one udzielane kandydatom, którzy prócz niewątpliwych walorów moralnych i wykształcenia fachowego—rolniczego, prawnego lub technicznego mogą nadto wykazać się praktyką w zakresie prac, związanych z przebudową ustroju rolnego.

Ubiegający się o upoważnienia muszą składać odpowiednie zabezpieczenia. Równocześnie okr. urz. ziem. mają się z całą stanowczością przeciwstawić działalności parcelacyjnej biur i osób, nieposiadających upoważnienia urzędów ziemskich, a omijających przepisy przez posługiwanie się podpisem właściciela, rzekomo wykonyującego parcelację osobiście.

### Kredyty dla przemysłu.

Kredyty długoterminowe dla przemysłu uruchomił już Bank Gospodarstwa Krajowego.

Pożyczki muszą być zabezpieczone w 50 proc. wartością gruntów, 40 proc. budynków i 1/3 wartości maszyny przedsiębiorstwa. Długoterminowe pożyczki przemysłowe wypłacane będą w 7 i pół procentowych obligacjach Banku Gosp. Kraj.

O kredyty ubiegają się mogą przedsiębiorstwa jedynie bardzo poważne, które w stanie są zaciągnąć pożyczkę od 300 złotych w złoście—wzwyż.

## SPRAWY PODATKOWE.

### Ustawy i rozporządzenia.

Ukazał się Nr. 8 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Reform Rolnych. Numer ten zawiera m. in.: Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie likwidacji funduszy, przeznaczonych na cele parcelacji i osadnictwa; Rozporządzenie Rady Ministrów o wyłączeniach dla utrzymania odpowiedniej wysokości kultury rolnej i melioracji rolnych; Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie wynagrodzenia za nieruchomości ziemskie, przejęte na własność Państwa w niektórych powiatach Rzeczypospolitej Polskiej. Dalej numer zawiera szereg okólników M. R. R. m. in. w sprawie prac przygotowawczych do prac sceleńskich na rok 1928/9, w sprawie planowania szacunku ziemi przy zakupie gruntów państwowych obligacjami 5 proc. pożyczki konwersyjnej z 1924 r., w sprawie uzupełnienia drobnych gospodarstw przy scalaniu gruntów.

### Przed podpisaniem umowy pożyczkowej.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Prace nad zredagowaniem kontraktu pożyczkowego dobiegają końca. Umowa pożyczkowa ma być z końcem bieżącego tygodnia, najdalej z początkiem przyszłego podpisana w Warszawie.

Obecnie oczekuje się na odnośne zawiadomienie ze strony szeregu banków zagranicznych, które zgłosiły swój akces w emitowaniu pożyczki. Jest prawdopodobne, iż na niektórych giełdach pożyczka będzie kilkakrotnie pokryta.

W jakichś dwa tygodnie po podpisaniu umowy pożyczkowej rząd polski otrzyma gotówkę, t. j. 60 mil. dol. netto.

W dniu podpisania pożyczki ma się odbyć w Prezydium Rady Ministrów konferencja prasowa pod przewodnictwem w. premiera Bartla z udziałem min. Czechowicza, na której przedstawiciele prasy mają być poinformowani o przebiegu rokowań pożyczkowych i treści kontraktu pożyczkowego.

### Giełda Wileńska w dniu 9. VI. r. b.

Ruble złote	zł.	plac.	trans.
Listy zastaw. Wil. B.	4,62	4,61	—
Ziemsk. zł. 100	—	—	—
80% dol. Wil. B-ku	—	—	—
Ziem. 1 dol.	—	90%	(8,03)

### Giełda Warszawska w dniu 9-VI. b. r.

I. Waluty			
Dolary	spzedaż	kupno	
	8,92	8,94	8,90
II. Dewizy			
Londyn	43,45	43,55	43,34
Nowy-York	8,93	8,95	8,91
Paryż	35,03	35,09	34,91
Praga	26,50	26,56	26,44
Genewa	172,02	172,45	171,59
Rzym	49,50	49,62	49,38

## A K C J E

Bank Handlowy	7,30
Bank Polski	136,00—141,50—139,00
Związ. spółek zarobk.	80,00—80,50—80,00
Lilpop	30,00—30,25
Ostrowiec	67,00—72,00—71,00
Mudrzejew	8,50—9,10—8,85

# Więści i obrazki z kraju

## NOWOGRÓDEK.

### Kasy Stefczyka na terenie województwa nowogródzkiego.

Dla podniesienia rolnictwa i rozwoju gospodarczego wsi, a przez to i dla podniesienia dobrobytu szerokiego ogółu rolników, ogromne znaczenie ma umożliwienie ludności wiejskiej otrzymania dostępnego i taniego kredytu dla bieżących potrzeb gospodarstwa, oraz dla inwestycji często dokonywanych w tych gospodarstwach. Zadanie to obecnie na wsi dokonywują spółdzielnie kredytowe, które pod nazwą Kas Stefczyka z jednej strony rozprawdzają kredyty instytucji centralnych bankowych, oraz rządowe, z drugiej zaś strony gromadzą znaczne miejscowe sumy, które wpływają do Kas w formie wkładów oszczędnościowych i, puszczając w obrót te sumy, przyczyniają się przez to do podniesienia życia gospodarczego wsi.

Pierwsze kasy spółdzielcze, tak zwane „Kasy Stefczyka”, zaczęły powstawać na terenie województwa nowogródzkiego w roku 1925. Na 1 stycznia 1926 r. było czynnych już 31 Kas.

W roku 1926 ilość Kas stale się zwiększała i do końca tego roku było już czynnych 47 Kas, które zrzeszały 8386 członków, posiadały kapitału udziałowego 226,720 zł., zasobowego 52,694 zł., co stanowiło funduszy własnych 279.414 złotych.

Obce kapitały stanowiły 592.284 zł., z tego 85.027 zł. wkładów i 507.257 zł. zaciągniętych pożyczek przez Kasy.

Fundusz obrotowy 47 Kas na dz. 1. I. 1927 r. stanowił 1.008.820 zł., pożyczek zaś udzieliły Kasy swym członkom 817.193 zł.

Jak widzimy z podanych cyfr za tak krótki okres swej działalności Kasy zebrały znaczne sumy kapitałów własnych i obrabowały znacznymi sumami, skupiając dużą ilość członków.

Powstawaniu nowych Kas i większemu rozwojowi istniejących w roku 1925 i 1926 na przeszko-dzie stał brak funduszy obrotowych i niemożność pozyskania większych kredytów na cele obrotowe od instytucji centralnych państwowych bankowych, oraz od swej centrali w Warszawie, która również nie posiadała dostatecznej ilości kredytów.

Już w drugiej połowie 1926 r. stan ten zmienił się na lepsze, gdyż władze centralne zmieniły swój pogląd co do znaczenia rolnictwa w życiu gospodarczym Państwa i przyszły do przekonania o niezbędności popierania rolnictwa drogą udzielenia na potrzeby jego znacznych kredytów państwowych dla spółdzielni kredytowych na wsi przez Bank Rolny i Pocz. Kasę Oszczędnościową.

Z początkiem 1927 r. na terenie województwa nowogródzkiego z chwilą uzyskania większych kredytów przez Centralną Kasę Spół. Rolniczych zaczął powstawać cały szereg nowych Kas Spółdzielczych oraz szybko zaczęły rozwijać się istniejące Kasy.

Otóż widzimy, że na 1 kwietnia r. b. było już czynnych 65 Kas należących do Związku Rewizyjnego Polskich Spółdzielni Rolniczych, a 1 maja 76 Kas.

W przeciągu 4 miesięcy powstało 29 nowych Kas.

Ze sprawozdania Związku Rewizyjnego na 1.IV r. b., który otrzymał na ogólną ilość 65 kas bilansy na 1 kwietnia od 55 kas jest widocznym, że te Kasy już skupiły 11.968 członków, posiadały kapitału udziałowego 308.496 zł., co stanowi przeciętnie po 5.609 zł. na Kasę, posiadały wkładów oszczędnościowych 128.756 zł. i udzieliły pożyczek swym członkom 1.441.064 zł., co przeciętnie stanowi na Kasę 26.201 zł., na jednego zaś członka 120 złotych.

Otóż z tych cyfr jest widocznym, że ilość członków i suma kapitału udziałowego w Kasach stale wzrastają, jak również wzrastają wkłady i kapitał obrotowy Kas.

W chwili obecnej Kasy Stefczyka na terenie województwa nowogródzkiego, które istnieją prawie w każdej gminie, są już poważnym czynnikiem gospodarczym w życiu ekonomicznym kraju i znacznie przyczyniają się i przyczyniają się do udostępnienia i potaniaenia kredytu i wpływają na zwiększenie tempa i podniesienia życia gospodarczego wsi.

Ilość Kas stale się zwiększa i obecnie już jest czynnych zgórą 80 Kas Stefczyka.

Należy zaznaczyć, że pod względem ilości Kas, zorganizowanych w miesiącu kwietniu województwo nowogródzkie zajmuje pierwsze miejsce wśród innych województw Kongresówki i Kresów, gdyż na ogólną

ilość 24 Kas, przyjętych do Związku Rewizyjnego Polskich Spółdzielni Rolniczych w Warszawie 11 Kas przystąpiło z terenu województwa nowogródzkiego.

Niemalą zasługę w organizowaniu kas spółdzielczych na terenie województwa położył Związek Kółek Rolniczych ziemii nowogródzkiej, przez swych instruktorów, którzy przeważnie byli inicjatorami i organizatorami nowych Kas i prowadzili całą przygotowawczą pracę na terenie.

Sybilki rozwój istniejących Kas i powstawanie nowych wskazuje jasno na ogromne znaczenie ich dla życia ekonomicznego wsi i zrozumienie przez ludność pożyteczności tych placówek.

Należy tylko nadal otaczać należytą opieką powstałe już te placówki ekonomiczne i ułatwiać im w zdobywaniu niezbędnych środków dla szerszej jeszcze działalności.

Kasy Stefczyka na wsi są temi pierwszymi placówkami ekonomicznymi, które pobudzają i ułatwiają powstawanie innych placówek spółdzielczych na wsi, przyczyniają się do organizowania zbytu produktów rolnych na zasadach spółdzielczych i bronią szeroki ogół rolników od wyżysku pośredników, a przez to przyczyniają się do szybkiego podniesienia gospodarczego ludności wiejskiej.

E. Bokun.

DZISWA.

### Podejrzane spacery.

Patrole Kopu przytrzymały trzy kobiety, które pomimo zakazu spacerowały w nocy przez m. Dzinse, która jak wiadomo leży w strefie granicznej.

Przytrzymane Dymowska Aleksandra lat 25, Komalowicz Luba lat 20, Szabor Anna lat 28 nie umiały wytłumaczyć swej obecności nad granicą wobec czego przekazano je do dyspozycji policji.

PODŚWILIE.

### Pożar lasu.

W pasie granicznym z niewiadomą przyczyną zapalił się las. Pożar ugasił żołnierz Kopu przy pomocy ludności cywilnej.

BUDSŁAW.

### Młodociągnięcia przemysłnicy.

Na granicy przytrzymał trzech młodociągniętych zawodowych przemysłników. Nazwiska ich brzmią: Rutkowski Jan lat 20, Kulanowicz Aleksander lat 16 i Klukowski Marjan lat 16.

Całą trójkę oddano do dyspozycji policji.

USZA.

Ciekawy sposób szmuklowania się do Rosji.

W dniu wczorajszym dyżurny posterunkowy na stacji kolejowej w Uszy zauważył u spodu wagonu jakiegoś osobnika, który, g. y tylko pociąg stanął, wyskoczył z pod wagonu i wszedł do bufetu.

To wydało się policjantowi podejrzane. Zatrzymał więc tajemniczego pasażera, który wynalazł nowy sposób jazdy. Po przeprowadzonej rewizji osobistej okazało się, że jest to niejaki Cetowicz, niedawno wysiedlony z Rosji Sowieckiej do Polski, który tą drogą chciał się z powrotem przedostać do Rosji.

Pomyślowego pasażera aresztowano i przekazano władzom śledczym.

KRASNE.

### Huragan.

Przed trzema dniami Krasne nawiedziła wielka burza z huraganem, który w przeciągu paru godzin wyrządził olbrzymie szkody. Na trakcie do Molodeczna huragan wyrwał przeszło 30 starych drzew z korzeniami, połamał słupy telefoniczne w wielu miejscach, wskutek czego połączenia między brygadą a odcinkami KOP-u zostały na pewien czas przerwane.

W samym miasteczku zerwanych jest kilkadziesiąt dachów z domów, powyrwanych drzwi, okiennice, prawie w jednej czwartej domów brak szyb w oknach. Z olbrzymiej stajni szwadronu Kopu zerwany całkowicie dach i powyrwane drzwi i okna.

PROZOROKI.

Wysiedlony i wsiedlony (czyli gra w ciuchabkę).

Przed kilkunastu dniami donosiliśmy o wysiedleniu z Polski do Rosji d-r Jeżańskiego, którego władze sowieckie przerzuciły z powrotem.

Dnia 7-ego o godz. 16-ej, d-r Jeżański został z rodziną wysiedlony przez nasze władze na stronę

# SPORT.

## Nagroda przedolimpijska w dziesięcioboju drużynowym „Elektroluks”.

Znana firma szwedzka „Elektroluks” ofiarowała nagrodę przedolimpijską, dla drużynowych dziesięciobojów ogólnopolskich.

Zawody o tę nagrodę odbędą się 2 razy w roku 1927 i 2 razy w roku 1928.

Do zawodów tych każdy klub ma prawo wystawić drużynę, złożoną z nieograniczonej ilości zawodników, do wszystkich konkurencji, wchodzących w skład dziesięcioboju, z tem jednak, że każdy zawodnik może startować na danych zawodach tylko do jednego punktu. Oblicza się sumę punktów według tabeli dziesięcioboju na zasadzie najlepszych wyników zawodników poszczególnych klubów w każdej konkurencji.

Pierwsze miejsce zdobywa drużyna, która w czterech zawodach osiągnęła największą ilość punktów, obliczonych według tabeli dziesięcioboju.

Każdy klub A. klasowy ma prawo do wystawienia własnej drużyny. Kluby B. klasowe tego samego okręgu mają prawo łączyć się po dwa do wystawienia jednej wspólnej drużyny.

Polski Związek L. Atletyki polecił wszystkim O. Z. L. A. urządzić zawody o wspomnianą nagrodę w r. 1927 w dniach 19 czerwca (ewent. 26 czerwca) oraz 2 października.

### Mistrz Czechosłowacji w Wilnie.

W dniach 2 i 3 lipca b. r. odbędzie się w Wilnie dwa sensoryjne mecze mistrzowskie drużyny Czechosłowacji „Žideniec” z drużyną W. K. S. „Pogoń”.

Zawody powyższe budzą zainteresowanie ze względu na świetną formę Czechosłowaków, którzy w bieżącym sezonie pokonali Cracowię w stosunku 3:1, oraz odnieśli szereg świetnych sukcesów nad znanymi drużynami europejskimi.

Žideniec przyjeżdżają do Wilna w swym najlepszym składzie, gdyż stąd udają się na tournée po krajach bałtyckich.

Duchód z tych zawodów przeznaczony zostanie na rzecz budowy stadionu sportowego m. Wilna.

### Robotniczy zlot sportowy.

W ub. tygodniu odbył się w Warszawie robotniczy zlot sportowy, w którym wzięło udział z górą 1500 zawodników (robotników) z całej Polski. Na program zostały się zawody lekkoatletyczne, pływakie, bokserskie i piłkarskie.

Ponadto odbyły się pokazy gimnastyczne oraz pokazowe gry ruchowe.

### Najbliższe zawody piłkarskie w Wilnie.

W dniu 11. VI. o godz. 16 na boisku sportowym Makabi odbędą się zawody towarzyskie pomiędzy Pogonią i Makabi a następnie zawody o mistrzostwo pomiędzy A. Z. S-em i Ogniskiem, które poprzedzi o godz. 14 mecz Pogoni II — Makabi II.

W niedzielę, dnia 12. VI. na boisku sp. na górze Bouffalowej gra o mistrzostwo 1. p. p. Leg. z Kresową, oraz o mistrzostwo klasy B. Ognisko II z Ż. A. K. S-em

Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Wil. O. Z. L. A.

W dniach 11 i 12 czerwca b. r. odbędą się na boisku sp. 6 p. p. Leg. na Antokolu zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Wil. O. Z. L. A., na które złożył się bieg, rzuty i skoki.

W zawodach tych rozegrana zostanie porażka trzeciego nagroda przedolimpijska Stadionu. Nagrodę powyższą dwukrotnie zdobyła Pogonia. W razie zdobycia jej porażki przez ten klub nagroda przejdzie na własność Pogoni.

Konkurencja będzie w tym roku bardzo silna z powodu prawdopodobnego udziału w zawodach Wieczorka z 3 p. sap., który przyjedzie specjalnie na zawody z centr. szkoły gimn. sport. z Poznania. Jak wiadomo Wieczorek znajduje się obecnie w świetnej formie i może się stać groźnym konkurentem innych zawodników.

sowiecką, a o godz. 19-ej „wsiedlony” z powrotem przez straż sowiecką na nasze terytorjum.

Jak wobec tego postąpią nasze władze nie wiemy, jednakże przypuszczamy, że sprawę Jeżańskiego należy kategorycznie postawić, bo takie przerzucanie tam i z powrotem może się ciągnąć w nieskończoność.



Kto cení swe zdrowie i nerwy,  
Komu zależy na trwałości i oszczędności obuwia,  
Kogo zachwyca chód spokojny, elegancki i elastyczny,  
Ten będzie nosił tylko obcasy i zółki gumowe „Berson”.

4146

## Kwiatki działalności plepulkowej Rady Miejskiej.

Jak brzydkie krosty na żarazem ciele, występują coraz to nowe plamy na sumieniu naszych bankrutów miejskich.

Jednym z najjaśniejszych dowodów kompletnej niemocy dotychczasowego ciała municypalnego był zupełnie bierny, a nieraz wręcz wrogi stosunek Magistratu i Rady Miejskiej wobec wszelkich spraw kulturalnych. Pan Łokucjewski widocznie uważał, że prowadzeniem kinematografu miejskiego dostatecznie spełnia misję szczenia i popierania kultury. Podajemy kilka skandalicznych „faktów”:

1) Gmach teatralny na Pohulance został przez właścicieli ofiarowany miastu. Miasto jednakże nie tylko grosza nie dołożyło, ale nie uważało za stosowne zwolnić od opłat za elektryczność i t. p. zespołu Reduty, która całą subwencję rządową zużyła na remont budynku w europejskim stylu.

2) Towarzystwo Filharmoniczne zwróciło się do Magistratu o udzielenie Sali Miejskiej na uroczysty koncert symfoniczny z okazji stulecia śmierci Beethovena. Ale Magistrat bał się stracić dochód z seansu kinowego. Na podanie wcale nie odpowiedział!

3) Główny Komitet Sprowadzenia Zwłok Juliusza Słowackiego w Krakowie dwa miesiące temu wrócił się listownie do Magistratu wileńskiego z zapytaniem, jak Wilno, miasto młodoci Wieszczka, ma zamiar uczcić powrót prochów Poety. Magistrat wcale nie odpowiedział!

4) Podejmowanie wycieczek i zagranicznych gości, którzy coraz częściej zwiedzają Wilno, odbywa się z reguły bez udziału władz miejskich, kosztem i staraniem towarzystw kulturalnych i osób prywatnych.

Przykładów jest znacznie więcej. Podaliśmy najbardziej brutalne. Czytelników prosimy o komunikowanie nam nowych danych.

Daj Boże, aby dzień 19 czerwca uczynił z koszararu rządów pana Bankowskiego niepowrotną legendę, której opowiadaniem w przyszłości miarki będą strasyły dzieci.

Daj Boże, aby dzień wyborów przybliżył radykalny przewrót na lepsze. Aby na czele m. Wilna nie stały żalonne numie — ale otwarte głowy, energiczne mózgi, czujące dusze, ludzie z inicjatywą, zmysłem organizacyjnym, świadomością, siłą woli, inteligencją i znajomością potrzeb cielesnych i duchowych dzisiejszego obywatela wileńskiego! zb.

## Kradzież czy napad rabunkowy.

W nocy z dnia 7—8 na jadącego traktem do Wilna furmana Sewera napadło w okolicy Jaszyny czterech uzbrojonych w karabiny mężczyzn, którzy pobili go i zabrali 30 serów holenderskich (wagi około 3—4 kg. 1 sztuka) poczem uciegli w niewiadomym kierunku.

Sewer o powyższem zameldował na posterunku p. p. w Jaszynie pokazując ślady pobicia na piersiach, a po przyjeździe do Wilna doniósł właścicielowi serów Gurwiczowi (Kofiska 26), który natychmiast zawiadomił Urząd Siedzący.

Skutki nie dały długo czekać na siebie. Oto w dniu wczorajszym funkcjonariusze I-go komisariatu przytrzymali pod Halami kobietę, która sprzedała 11 główek sera holenderskiego. Przyprawiona do Urzędu Siedzącego okazała się Emilią Paszkiewicz, zamieszkałą przy Białym zaułku Nr 8. Przeprowadzona u niej w mieszkaniu rewizja wykryła 12 główek sera. W czasie przeprowadzania rewizji przyszli do mieszkania Paweł Czermański i Adolf Paszkiewicz, których zatrzymano.

Badani w Urzędzie Siedzącym Czermański i Paszkiewicz zeznali, że krytycznej nocy wyszli na trakt na robotę i gdy ujrzeli jadącą furmankę podsunęli się pod nią, przecieli sznurki i skradli ser. Zaprzeczyli temu

# KRONIKA.

Piątek  
10  
czerwca

Dziś: Małgorzaty Kr.  
Jutro: Barnaby Ap.  
Wschód słońca - g. 3 m. 16  
Zachód - g. 19 m. 54

## KOSCIELNA.

Nabożeństwa w kościele Bernardyńskim. W niedzielę dnia 12 go czerwca w kościele Bernardyńskim o godzinie 10 ej rano odprawiona zostanie msza święta na intencję bractwa św. Trójcy wileńskich murarzy.

Na drugi dzień dn. 14 w tymże kościele o godzinie 7-ej rano odprawione zostanie nabożeństwo żałobne na intencję tego bractwa.

## OSOBISTE.

Dyrektor Lasów Państwowych w Wilnie, p. Władysław Grzegorzewski w dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych.

Podczas jego nieobecności obowiązki dyrektora Lasów sprawować będzie zastępca dyrektora p. Marjan Hoppen.

## MIEJSKA.

Z komitetu Rozbudowy m. Wilna. Wyznaczone na środę 8 czerwca b. r. posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Wilna w sprawie załatwienia podań petentów ubiegających się o przyznanie pożyczek na remont domów nie doszło do skutku z powodu przybycia jednego, dosłownie tylko jednego członka na posiedzenie. Podobne karygodne lekceważenie swych obowiązków przez p. p. członków Komitetu Rozbudowy zasługiwali może jedynie na słowa potępienia. (s)

Rejestracja bryczek i powozów. Wszyscy stali i czasowi mieszkańcy m. Wilna, niewytłaczający mieszkańcy przedmieść i folwarków, położonych na terenie wielkiego Wilna obowiązani są zarejestrować w wydziale podatkowym Magistratu m. Wilna (Dominikańska 2) pokój Nr. 43 wszystkie bryczki i powozy znajdujące się w ich posiadaniu najpóźniej do dnia 1 lipca 1927 roku. Uchylenie się od rejestracji pociągnie za sobą kary administracyjne. (s)

## WOJSKOWA

Przyjęcia do marynarki. W terminie do dn. 1-go lipca b. r. przyjmowani będą do marynarki jako ochotnicy, mężczyźni urodzeni w latach 1907, 1908 i 1909. Starszych lub młodszych przyjmować się nie będzie.

Ochotnicy służą w mar. woj. 3 lata, z czego 2 lata przypada na obowiązkową służbę wojskową, do której każdy obywatel jest powołany, zaś rok na służbę nadterminową. Do służby nadterminowej należy się pisemnie zobowiązać odrązu przy wstąpieniu.

W ciągu 3-letniego okresu służby w mar. woj. ochotnicy przechodzą najpierw wyszkolenie wojskowe (szkoła rekruta), jak w wojsku lądowym, następnie szkoleni są w szkole specjalistów, aby w końcu pełnić służbę na okrętach wojennych morskich i rzecznych oraz w formacjach lądowych, już jako specjaliści, maszyniści, motorzyści, palacze, nurkowie, radio-telegrafici, elektrotechnicy i t. p.

Zdolniejszych specjalistów wysyła się do szkoły podoficerskiej, po ukończeniu której mogą pozostać w mar. woj. nastąpi, jako podoficerowie zawodowi.

Przez cały czas służby ochotnicy otrzymują żołd i dodatki według specjalnej tabeli, znacznie wyższej od tabeli dla poborowych.

Głównym warunkiem wstąpienia do marynarki woj. jest dobra znajomość czytania, pisanie i rachunków, w zakresie co najmniej 2 ch klas szkoły powszechnej, posiadanie warunków fizycznych do służby w marynarce wojennej oraz pożądana znajomość rzemiosła.

Marynarka wojenna potrzebuje jaknajwięcej ochotników - fachowców, więc przedewszystkiem: ślusarzy, mechaników, monterów, szoferów, motorzystów i elektrotechników, następnie rybaków, fiksaków i innych obeznanych z zawodami wodnymi, w końcu zaś kandydatów bez specjalnego zawodu, jak: uczniów, praktykantów, pracowników umysłowych i handlowych, robotników i t. p.

Kandydaci do mar. woj. powinni być zupełnie zdrowi i dobrze fizycznie rozwinięci, a w szczególności posiadać dobry wzrok. Dokładne badanie lekarskie, według specjalnych przepisów dla mar. woj. (San. 16) odbywa się na komisji poborowej, podczas poboru.

Zaciąg ochotniczy do mar. woj. zostaje zamknięty dn. 1-go lipca b. r. do tego więc czasu każdy, chcący wstąpić ochotniczo do mar. woj., powinien złożyć pisemne podanie do swojej Powiatowej Komendy Uzupelnień (P. K. U.), która go poinformuje o dacie przeglądu lekarskiego, wyjaśni jakie dokumenty trzeba do podania dołączyć, wyznaczy mu dokładny termin wcielenia do marynarki woj. (w październiku b. r.) oraz udzieli wszelkich innych informacji.

## SPRAWY AKADEMICKIE.

Walne zebranie Woj. Kom. Wil. Pomocy Pol. Mł. Ak. W dn. 10-go czerwca r. b. o godz. 6-jej wiecz. w pierwszym terminie i o godz. 7-jej wiecz. w drugim terminie odbędzie się w sali konferencyjnej Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego Walne Zgromadzenie Wojewódzkiego Komitetu Wileńskiego Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór Prezydium Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komitetu.
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- 4) Sprawa budżetu Komitetu na rok 1927.
- 5) Wybory Wydziału Wykonawczego i Komisji Rewizyjnej.
- 6) Zmiana statutu Komitetu.
- 7) Wolne wnioski.

## SPRAWY SZKOLNE.

Państwowe seminarjum ochroniarskie na Zwierzynie (Mo-

Popierajcie Czerwony Krzyż Polski. Nie zwlekaj, a daj ile możesz na Polski Czerwony Krzyż.

nieszki 36) przyjmuje od dn. 16 do 25 b. m. podania o przyjęcie do seminarjum. Wszelkie informacje udzielane będą w kancelarii seminarjum codziennie od 11-jej do 1-szej.

Egzamina wstępne odbędą się dn. 27 i 28 b. m.

## ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

Poświęcenie sztandaru Cechu Zduńców i Garnarczy. W niedzielę dnia 12-go o godz. 10 i pół w kościele św. Jana odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru Cechu Zduńców i Garnarczy. Mszę św. celebrować będzie ks. biskup Bandurski, który również dokona aktu poświęcenia. Po nabożeństwie odbędzie się uroczyste przeniesienie sztandaru z orkiestrą od lokalu cechu.

Poświęcenie sztandaru. We czwartek 16 b. m. o godzinie 8.30 w kościele Dominikańskim J. E. ks. biskup Bandurski dokona poświęcenia sztandaru Związku Pracowników Miejskich. (s)

## WYCIECZKI.

Oddział Wileński Pol. Towarzystwa Tatrzańskiego urządzi w niedzielę 12-go b. m., zamiast zebrania miesiecznego, wycieczkę dla członków i gości wprowadzonych przez wzgórza Antokolskie do ruin zamczeka w Nowej Wilejce. Punkt zborny o godz. 9 i pół przed kościołem św. Piotra i Pawła na Antokolu, powrót około 6-jej popoł. Zarząd przypomina zarazem pp. członkom, którzy dotąd nie wpłacili składek i nie wznowili legitymacji turystycznych, uprawniających do przekraczania granicy, o potrzebie dokonania tych czynności zawnazsu przed sezonem. Biuro Oddziału funkcjonuje w Księgarni Stow. Nauzc. Polskiego.

## Z KASY CHORYCH

Zarząd Kasy Chorych m. Wilna podaje niniejszem do wiadomości ogółu ubezpieczonych i uprawnionych członków ich rodzin, że poczynając od 12 czerwca r. b. wprowadza okazywanie pomocy lekarskiej obłożnie chorym w niedzielę i dni świąteczne.

Dla zapisania lekarza do domu należy się zgłosić do Biura Chorych Centrali (Dominikańska 15) w godzinach od 9 rano do 12 w południe, przynosząc ze sobą legitymację członkowską wzgl. inny dowód, stwierdzający uprawnienie do świadczeń.

Zarząd Kasy zorganizował pomoc lekarską w niedzielę i święta tylko dla wypadków rzeczywiste ciężkich, kiedy stan zdrowia chorego nie pozwala mu zacząć od następnego powszedniego dnia; w razie więc wezwania lekarza bez potrzeby okazania natychmiastowej pomocy, Kasa ściąganie kosztu wyjazdu lekarza w myśl regulaminu dla chorych.

Obłożnie chorych, pozostających już pod opieką lekarza rejonowego, w niedzielę i święta odwiedza tenże rejonowy lekarz.

4565-2

## WYSTAWY.

Wystawa Szkół Zawodowych. W piątek dn. 10 czerwca r. b. o godzinie 5-jej popoł. w b. pałacu Tyszkiewicza nastąpi uroczyste otwarcie Wystawy Szkół Zawodowych, zorganizowanej staraniem Zrzeszenia Polskiego Nau-

czycielstwa Szkół Zawodowych. Łaskawy protektorat nad Wystawą objeli: p. wojewoda Wł. Raczkiewicz, arcybiskup R. Jałbrzykowski, rektor U. S. B. prof. dr. S. Pigoń, kurator A. Ryńiewicz i inspektor armii gen. Burhart Bukacki. Wstęp na otwarcie za zaproszeniami.

W Wystawie biorą udział następujące typy szkół: techniczne, agrotechniczne, handlowe, żeńskie przemysłowe, rzemieślnicze i dokształcające.

Wystawa otwarta będzie od 10 do 16 b. m. włącznie, w godzinach od 11 rano do 7 wieczór.

Za wejście dorośli placą 40 gr. młodzież 20 gr., wycieczki szkolne po 10 gr. od osoby.

W związku z Wystawą, celem poinformowania szerszego ogółu o Szkołnictwie Zawodowym, jednocześnie wydana będzie „Jednodniówka Szkół Zawodowych“.

## Z POGRANICZA.

Transporty przez stację Zahacie. Transporty kolejowe przez st. Zahacie stale się zwiększają. W ostatnich dniach wywieziono z Polski do Rosji kilkadziesiąt wagonów żelaza (maszyn rolnicze); z Rosji zaś do Polski przybył transport zboża.

## ROZNE.

Sobótka świętojańska. Zna na ze swej działalności na gruncie wileńskim organizacji „Pomoc Żołnierzowi Polakowi“ urządzi w przededniu tradycyjnych wianków sobótkę w ogrodzie Bernardyńskim. Dochód przeznaczony na zasilenie funduszu ochronki dla sierot im. Józefa Piłsudskiego.

O wydanie komendanta P. P. w Radoszkowiczach, aresztowanego przez bolszewików. Jak już podawaliśmy we wczorajszym numerze naszego pisma bolszewicka straż pograniczna aresztowała onegdaj na pograniczu komendanta posterunku Policji Państwowej w Radoszkowiczach post. Franciszka Drożdża.

Pertrakcje w sprawie wydania post. Drożdża władzom polskim wyznaczone na środę o godzinie 16, na które z ramienia władz polskich wyjechał starosta mołodeczański i powiatowy komendant P. P. w oznaczonej godzinie się nie odbyły, gdyż nie stawił się przedstawiciel władz sowieckich.

Bolszewicka straż pograniczna przyznaje się jednak, że istotnie aresztowała wspomnianego polskiego funkcjonariusza P. P., rzekomo za znajdowanie się w pełnym umundurowaniu na ich terytorjum.

## Teatr i muzyka.

Teatr Polski (sala „Lutnia“). Dziś igraszka sceniczna St. Krzywoszewskiego „Głuszc“.

Niedzielnia popołudniówka. W niedzielę o godz. 4 m. 30 popoł. grana będzie zabawna „Pani prezesowa“.

Ceny miejsc najniższe od 15 gr.

Teatr Letni (ogród po-Bernardyński). Dziś w dalszym ciągu „Księżna cyrkowa“ - Kalmana.

Początek o godz. 8.30 wiecz. Bilety od godz. 11 do 4-jej w kasie Teatru Polskiego, od godz. zaś 5-jej w kasie Teatru Letniego.

## Radjo.

PIĄTEK 10 czerwca.  
Warszawa 10 kw. 1111 m.

- 12.00. Komunikat lotniczo - meteorologiczny. Nadprogram.
- 15.00. Komunikaty gospodarczy i meteorologiczny. Nadprogram.
- 15.20. Przerwa.
- 16.30. Komunikat harcerski.
- 16.45. Odczyt p. t. „Widowska sportowa na wodzie“, wygłosi p. Tadeusz Malisz.
- 17.10. Program dla dzieci. Audycja zbiorowa „Wstaw“ Brodzkiego w układzie p. Haliny Czerniawskiej.

- 17.15. Koncert popołudniowy kameralny: Wykonawcy: Władysław Burkath (fort.), prof. Tad. Michałowicz (wiolonczela) i prof. Ludwik Urstein (akompaniament). Utwory: Chopina, Różyckiego, Palmgrena, Poppera, i Liszta.
- 18.50. Komunikaty P. A. T.
- 19.05. Rozmaitości wypowie p. L. Laniński.
- 20.05. Odczyt p. t. „Loty przez Atlantyk“, wygłosi p. Jerzy Sosnowski.
- 20.30. Koncert wieczorny, w przerwach biletów „Messenger Polonais“ w języku francuskim. Wykonawcy: Olga Olga (spiew), prof. Stanisław Frydryg (skrzypce) i prof. Ludwik Urstein (akompaniament).
- 22.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnał czasu, nadprogram, komunikaty P. A. T.

## Program koncertów zagranicznych.

- London 361,4 m.
- Wiedeń 7 kw. 517,2 m.
- 19.30. Transmisja z Filharmonii. Monachjum 535,7 m.
- 19.35. Wieczór muzyki angielskiej. 21.00. Muzyka wiedeńska. Królewiec, 329,7 m.
- 21.00. Wieczór utworów Händla i Mozarta.

## Na wileńskim bruku.

Pomysłowy Pinkus. Na stacji osobowej przytrzymał niejakiego Pinkusa Szustera z nam. Kolejowa 7, w chwili gdy usiłował spieniężyć siedem przejechanych już biletów do Kolonii Kolejowej.

Pinkus urządził się w ten sposób, że zawarł cichą spółkę ze swymi współpracownikami i odsyłał mu niedrukowane bilety z powrotem do Wilna przez jednego ze współników.

Jednakże policja położyła kres sprytnemu pomysłowi Pinkusa i osadziła go na letnisku w areszcie.

Ujęcie szulerów karcianych. Wczoraj wieczorem wywiadowcy Urzędu Sledczego w znaney policji spulpecie karcianej u Bortkiewicza Al. Kasztanowa 3, przyłapali na hazardowej grze w karty niejednokrotnie już nakrywanych na tym procederze zawodowych szulerów Arona Oboza, Abramowiczów Mojżesza i Stanisława, którzy ogrywali Izraela Kiwo-wicza bogatego niedug kupca leśnego, a którego karty doprowadziły do bankructwa.

Nagły zgon. W mieszkaniu przy ul. Filareckiej 8, z przyczyni narazie nie ustalonych zmarła nagle 73 letnia Anna Kozłowska.

Zatrzymanie. Zatrzymano Franciszka Zyska bez stałego miejsca zamieszkania, poszukiwanego przez komis. P. P. w Równem za kradzież.

Podrzućki. Eugenia Zalurtko zam. M. Puhulanka 12, na klatce schodowej tegoż domu znalazła podrzućki pięci żeńskiej w wieku około 3 miesięcy.

Tegoż dnia poster. III komisariatu Wincenty Marcinkiewicz w bramie domu Nr. 1, przy ul. Podgórznej, znalazł podrzućki pięci męskiej w wieku około 4 miesięcy. Podrzućki umieszczono w przyt. Dzieciątka Jezus.

Pożar. W mieszkaniu Lejzora Pietuchowskiego, przy ul. Rudnickiej 6, powstał pożar prawdopodobnie wskutek nieostrożnego chłodzenia się z ogniem. Wezwana straż ogniowa pożar w przeciągu pół godziny stłumiła. Wypadków z ludźmi nie było.

Kradzież. Anatolowi Jermolajewowi zam. Ostrobarska 27, w lokalu tobaru „Kresowia“ przy ul. Hetmańskiej 1, skradziono z tylnej kieszeni spodni 55 dol. amerykańskich.

## Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Mam zaszczyt prosić Sz. P. Redaktora o zamieszczenie na szpaltach poczynego pisma co następuje:

Dwa tygodnie temu wracającemu z Grajewa p. prezesowi Dyrekcji Wileńskiej p. Staszewskiemu delegacja sz. Rudziszek przedstawiła wniosek w sprawie rozkładu jazdy pociągu lokalnego z Wilna do Rudziszek. Pociąg lokalny w drodze do Rudziszek zatrzymuje się w Landwarowie przeszło godzinę, gdzie następnie oczekuje przybycia wagonu z granicy litewskiej. Z pośród pasażerów za ledwie kilku pozostaje w Landwarowie, lub oczekuje pociągu warszawskiego - reszta pasażerów zmuszona jest wycieczka przeszło godzinę na odjazd pociągu. Przeważa młodzież szkolna, która z zajęć szkolnych wraca późnym wieczorem do domu. Mam nadzieję, iż Sz. p. prezes Staszewski zechce uwzględnić

prośbę mieszkańców Rudziszek i skierować bezpośrednio bez przerwy pociąg lokalny.

Raczej przyjąć Sz. P. Redaktorze wyrazy głębokiego szacunku.

Inż. Mieczysław Szejmowicz.

Rudziszki.

## Z sądów.

B. kom. Szolc i st. przod. Rynkiewicz i Kułakowski - ułaskawieni.

Sensacyjny przed rokiem proces komendanta P. P. na m. Wilno podinspektora Tołpyhi, kierownika I-go komisariatu P. P. m. Wilna komisarza Szolca oraz st. przodownika Rynkiewicza i Kułakowskiego w ostatnich dniach znalazł swój epilog w akcie łaski Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Jak wiadomo, sprawa ta była już rozpatrywana w Sądzie Okręgowym i Apelacyjnym w Wilnie, przyczem wszyscy zostali skazani na 6 miesięcy do 2 lat więzienia.

Przed kilkoma tygodniami ogłoszona ta sprawa znalazła się w drodze skargi kasacyjnej w Sądzie Najwyższym w Warszawie, który uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego skazujący b. komendanta P. P. m. Wilna Tołpyhę na 6 miesięcy więzienia. Odnośnie zaś do pozostałych Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok II-instancji.

Skazani - b. kom. Szolc, st. przod. Rynkiewicz i Kułakowski wnieśli prośbę do P. Prezydenta o ułaskawienie.

P. Prezydent odniósł się przychylnie do wspomnianej prośby, darując skazanym karę, pod warunkiem niepełnienia przestępstwa w ciągu 2-3 lat.

Sprawa b. komendanta P. P. m. Wilna podinsp. Tołpyhi będzie rozpatrywana ponownie przez Sąd Apelacyjny w nowym składzie sędziowskim.

Sprawcy kradzieży u Molendy przed Sądem Apelacyjnym.

W styczniu ub. roku zapomocą wiamania się do składów materiałów blawatnych Molendy, przy ul. Wielkiej, nieznanzi sprawcy skradli 9 sztuk sukna wartości 9.000 złotych.

Przeprowadzone śledztwo doprowadziło do aresztowania Samuela Lichtsona, Kągana, Łopatkina, Szabana, Lewinsona i Lewina. Jako paser, u którego znaleziono skradzione materiały został aresztowany Bejnaszewicz.

Po aresztowaniu sprawców kradzieży znany w świecie przestępczym, chociażby ze słynnego procesu „Bruderferajnu“ Lichtson zaproponował konwojentom 500 dolarów łapówki za wypuszczenie go na 2 godziny do domu. Skończyło się oczywiście tylko na propozycji, a policja nabrała ter. większej pewności, że kradzieży dokonał nie kto inny, jak aresztowana banda.

Sąd Okręgowy skazał Lichtsona, Łopatkina, Kągana i Szabana na 2 lata więzienia, zamieniającego dom poprawy. Pozostali zaś oskarżonych uniewinnił.

W dniu wczorajszym sprawa ta była rozpatrywana przez Sąd Apelacyjny, który zatwierdził wyrok odnośnie do skazanych w I-jej instancji i skazał uniewinnionych w Sądzie Okręgowym na 6 miesięcy więzienia.

Wybudowanie stadionu sportowego w Wilnie, to świadectwo zrozumienia potrzeby i ugruntowania wychowania fizycznego naszej młodzieży.

Kino-Teatr „Helios“ Wilenska 38.

Parter od 80 gr. Balkon 50 gr. „KORSARZ“

Premjera! Cudo-film, pozostający na długo w pamięci. oceanów i serc. Imponujący szlagier na tle walki o władzę i o kobietę. W roli tytułowej niezapomniany „Zygfryd z Nibelungów“ PAWEŁ RICHTER.

**DRUKARNIA „PAX“**  
Ul. Św. Ignacego 5. WILNO.  
Telefon Nr 8-93  
Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i litograficzne szybko i dokładnie.  
Czasopisma, Księgi, rachunkowe, Książki i broszury, Tabele, bilby, plakaty, Druki kolgrowe i ilustracyjne  
Ceny niskie. Wykonanie dokładne i sumienne.

**Turbiny wodne**  
systemu Franciszka stojące i leżące instaluje z gwarancją na ulgowych warunkach.  
Reprezentant St. STOBERSKI i S-ka  
Wilno, ul. Mickiewicza 9 4349-9

**POT NIEMIŁA WON**  
**RAK NOGI PACH**  
TRWAŁA ZNAKI NIEZASTĄPIONY  
OD 1/2 WIEKU  
**SUDORYN**  
W PUDEŁKU I SITKIEM  
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA  
„AP. KOWALSKI“  
WARSZAWA

Wszczęświatowej sławy ROWERY angielskie  
**„Triumf“ i „B.S.A.“**  
różnych firm niemieckich i krajowych.  
**Maszyny do szycia, Patefony, gramofony**  
WSZYSTKO NA RATY! 4397  
Wielki wybór płyt patefonowych i gramofonów. Skrzypce, balałajki, gitary, mandoliny, lustra, zabawki dla dzieci i różne artykuły sport. poleca  
**„UNIWEERSAL“ Wielka 21.**  
Pp. wojskowym i urzędnikom państw. warunki dogodne

W dniu 28 czerwca r. b. o godzinie 8-jej rano w koszarach „Szeptyckiego“ 5 p. p. Leg. odbędzie się licytacyjna sprzedaż scertyfikowanych materiałów taborowych wojskowych. 4564/608/VI

**Ecole Pigier de Paris** 4563-9  
Pensjonat dla młodych panien w pobliżu Paryża (20 min.). Dobre odżywianie, świeże powietrze. Avenue 11, Novembre 18. LA VARENNE (Seine). Stenografia, handlowość i jez. francuski.

**Zgubiono**  
książkę wojskową, wyd. przez P. K. U. Wilno i inne dokumenta na imię Antoniego Bożyckiego u-nieważnia się. Jeżeliby ktokolwiek znalazł, proszę zwrócić pod adresem: ul. Bobrujska 14, m. 4.

**„Optytol“** zakład optyczno-okulistyczny, największy w Wileńszczyźnie, właśc. B. ci Olkiewicz, Wilno, ulica Wielka 66. Wielki wybór fotograficznych przyb-  
rów. Wydaje okulary po receptach Kasy Chorych. 1365-b

Czy zapisałeś się na członka L. O. P. P.?

**Cerata, linoleum, chodniki jutowe,** płaszcz gumowe, brezent do wozów, drylich do materaców i sienniki w największym wyborze tylko u **L. WILDSZTEJNA**, Wilno Rudnicka 2. Ceny najtańsze. 3897

**DOMY** majątki, folwarki, place posiadamy do sprzedaży na warunkach dogodnych. Dom H/K „ZACHE-TA“, Gdańska 6, i piętro, tel. 9.05. 4561-2

**Pieniądze** lokujemy dogodnie na oprocentowanie. Dom H/K „ZACHE-TA“, Gdańska 6, i piętro, tel. 9.05. 4562-1

**Letnisko** do wynajęcia 5 pok. można pojedynczo. Kolonia Wil. (5 km. od Wilna) d. Nr 7, u właśc. Marij Jasus

U-nieważnia się książkę stanu służby oficerskiej na imię Jonasa Józefa, por. rez. 6 p. p. zam. w Wilnie, przy ul. Rydza-Smigłego Nr. 42. 4555-0

**NOWOŚĆ!**  
**TADEUSZ ŁOPALEWSKI**  
**Podwójny Cień**  
powieść.  
Nakład F. Hoessicka w Warszawie.  
Cena zł. 4.50.  
Do nabycia w każdej księgarni 4367

**Pokój** do wynajęcia. Wejście frontowe. Zarzeczce 17-13

Pracjownicy in-  
teligentnej poszukuje studentka U.S.B., dobrze obeznana z pracą apteczną. Oferty do Adm. „Kur. Wil.“, Jagiellońska 3, dia M. P. 4335-0

**„Kurjera Wileńskiego“** przyjmuje na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJ. „Kurjera Wileńskiego“ Jagiellońska 3

**Popierajcie** Ligę Żeglugi Morskiej i Rzecznej